

Pytania:

1. Czy noszę w swoim sercu Boży Pokój, który pozwala mi przyjąć słabości, ograniczenia, błędy moich sióstr i braci? Jaka jest moja pierwsza reakcja, kiedy ktoś zawini wobec mnie?
2. Czy kiedy widzę, że mój bliźni błędzi, od razu oceniam go czy może staram się go najpierw zrozumieć?
3. W jaki sposób realizuję uczynek miłosierdzia względem duszy – grzesznych upominać?
4. Czy mam świadomość, że naśladowując Jezusa na drodze Miłosierdzia powinienem najpierw podjąć pracę nad sobą? W jaki sposób pracuję nad swoimi wadami, słabościami? A w jaki sposób rozwijam swoje cnoty, talenty, dobre cechy?
5. Czy w codziennym rachunku sumienia pamiętam także o nich i czy dziękuję za dobro w moim życiu?
6. Kto jest dla mnie wzorem miłości i przebaczenia? Od kogo się uczę? Na kogo patrzę, kogo podziwiam? Czy wzorem jest dla mnie Bóg czy osoby promowane przez współczesny świat, media, otoczenie?
5. Czy świadomie odmawiam modlitwę: „Ojcze nasz”? Co dla mnie znaczą słowa: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”? Jak je rozumiem?
6. Jakie mam postanowienia na rozpoczynający się Rok Miłosierdzia?

Modlitwa na zakończenie:

Tajemnica różańca: Śmierć Pana Jezusa na krzyżu.



MATERIAŁY FORMACYJNE

DLA WSPÓLNOT RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

STYCZEŃ 2016



OJCIEC MAKSYMILIAN KOLBE MĘCZENNIK MIŁOŚCI I ZNAK BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

Intencja modlitewna na styczeń:

Abyśmy, mając serca przepelnione miłosierdziem, nieśli ludziom pokój, przebaczenie i zrozumienie.

Pismo Święte:

Mt 6, 8-12

Wy zatem tak się módlcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci Twoje imię! Niech przyjdzie Twoje królestwo; niech Twoja wola się spełnia na ziemi, tak jak w niebie. Naszego chleba powszedniego daj nam dzisiaj; **i przebacz nam nasze winy, tak jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili**; i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego.

Teksty pomocnicze:

Fragment listu o. Maksymiliana Kolbego do br. Rocha Frejlicha (814), Pisma, cz. I, s. 1082-1083.

Istotą miłości wzajemnej jest nie to, żeby nam nikt przykrości nie wyrządził - bo to pomiędzy ludźmi niemożliwe - ale żebyśmy nauczyli się coraz doskonalej natychmiast i całkowicie sobie nawzajem przebaczać. Wtedy z dużą ufnością odmawiać będziemy w "Ojcze nasz" prośbę "i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom" (Mt 6,12). Byłby rzeczywisty kłopot, gdybyśmy nie mieli nikomu nic do odpuszczenia, albo byłoby tego niewiele.

Więc spuśćmy się na Opatrzność Bożą, na Wolę Niepokalanej i bądźmy pewni, że Pan Bóg wszystko na większe dobro dopuszcza (...).

Źródło szczęścia i pokoju znajduje się nie na zewnątrz, ale wewnątrz nas przebywa. Wykorzystujmy wszystko dla ćwiczenia naszej duszy w cierpliwości, pokorze, posłuszeństwie, ubóstwie i innych cnotach, a krzyże nie będą już tak ciężkie. Zresztą głosimy, że przez Niepokalaną wszystko możemy, pokażmy to i czynem. Jej zaufajmy, módlmy się i spokojnie i pogodnie, naprzód w życie.

Fragment Bulli „Misericordiae vultus” Papieża Franciszka na rozpoczęcie Roku Miłosierdzia Bożego.

Na ogrom grzechu Bóg odpowiada pełnią przebaczenia. Miłosierdzie będzie zawsze większe od każdego grzechu i nikt nie może ograniczyć miłości Boga, który przebacza. W tę właśnie Uroczystość Niepokalanego Poczęcia otworzę z radością Drzwi Święte. Z tej okazji staną się one Bramą Miłosierdzia, gdzie każdy wchodzący będzie mógł doświadczyć miłości Boga, który pociesza, przebacza i daje nadzieję.

Rozważanie:

Jako Rycerze Niepokalanej rozważamy w tym miesiącu Przebaczenie – jedno z najtrudniejszych słów, jakie znamy. Trudno jest nam je zrozumieć, a jeszcze trudniej realizować w swoim życiu... Jednak św. Maksymilian rozważa także i to słowo – wskazując wręcz, że powinno być ono naszą codziennością, naturalnym odruchem naszego serca.

8 grudnia 2015 r. Ojciec Święty Franciszek ogłosił w Kościele, nowy Rok Liturgiczny 2015/2016 Rokiem Bożego Miłosierdzia. Miłosierdzie zawiera w sobie przebaczenie – to Bóg jest pierwszym, Który przebacza...

O. Kolbe wskazuje modlitwę „Ojcze nasz”, jako bardzo istotną szkołę wybaczenia. Uczymy się w niej podstawowej zasady, że

nie będziemy w stanie odpuścić win naszym braciom, jeśli najpierw sami nie przyjmimy przebaczenia od Boga. To w nim znajduje swoje uzasadnienie nasze miłosierdzie wobec bliźnich.

Św. Maksymilian z pokorą uznaje, że jako ludzie jesteśmy słabi i nie jest możliwe, byśmy tu na ziemi nigdy się wzajemnie nie raniili. Taka jest nasza natura, nasz grzech dotyka i rani nie tylko mnie, ale i moich bliźnich. Jednak chrześcijanin nie może zatrzymać się na samym fakcie grzechu i bólu, który on wywołuje. Relacje między ludźmi wierzącymi powinny być przepełnione miłością, jak w pierwotnym Kościele (Tertulian zapisał, że ludzie widząc pierwszych chrześcijan mówili: „Patrzcie, jak oni się miłują”), a to jest możliwe jedynie dzięki wzajemnemu przebaczeniu!

Kiedy sami przebaczymy lub doświadczymy przebaczenia ze strony innych, możemy też lepiej zrozumieć, w jaki sposób wybaczają nam Bóg, jak niezwykła i ogromna jest Jego miłosierna Miłość... Dzięki temu nie popadamy także w rozpacz widząc ogrom swoich grzechów, wad i błędów. Wiemy i ufamy, że w świetle Bożego Miłosierdzia wszystko, co dzieje się w naszym życiu ma sens, a Bóg daje nam siły do pracy nad sobą, do stawania się lepszymi, świętymi ludźmi.

Ojciec Maksymilian zawierzył siebie Niepokalanej. Papież Franciszek na rozpoczęcie Roku Miłosierdzia i jego publiczne ogłoszenie wybrał Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. To wielki znak dla całego Kościoła oraz dla nas Rycerzy Niepokalanej.

To dzięki macierzyńskiej opiece Maryi możliwe stało się Odkupienie człowieka – największy Akt Przebaczenia i Miłosierdzia w historii ludzkości. Nic, nawet grzech, nie jest w stanie powstrzymać czy ograniczyć Bożej Miłości do człowieka!

Św. Maksymilianie, módl się za nami, byśmy potrafili nie tylko przebaczać sobie wzajemnie, ale także umieli przyjmować Boże Miłosierdzie wobec nas!